

Sygnatura akt I C 687/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 29-09-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Sobieska

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 29-09-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

o ustalenie

I. ustala, iż zadłużenie z tytułu umowy pożyczki numer (...) z dnia 28.04.2005 roku udzielonej przez (...) Bank S.A. we W. dla rachunku bieżącego o numerze (...) jest przedawnione co do kwoty 22.882,12 zł obejmującej należność główną wraz z odsetkami i opłatami karnymi wobec powoda A. K.;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3562 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 687/14

UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o ustalenie, iż zadłużenie z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 28 kwietnia 2005 roku co do kwoty 22 882,12 zł należności głównej wraz z odsetkami i opłatami karnymi jest w stosunku do niego przedawnione oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł w dniu 19 lipca 2002 roku z (...) Bank S.A. umowę o prowadzenie rachunku bankowego, a w dniu 28 kwietnia 2005 roku zawarł umowę pożyczki w rachunku bieżącym, która opiewała na kwotę 8 000 zł, zaś warunkiem jej przyznania i kontynuacji rachunku miały być miesięczne wpływy na rachunek bankowy w wysokości 1 450 zł miesięcznie. Umowa pożyczki zawarta była na okres do dnia 27 kwietnia 2006 roku z możliwością przedłużenia na kolejny rok, gdy spełnione zostały warunki dotyczące miesięcznych wpłat na rachunek bankowy. Powód wykorzystał limit kredytowy, ale po 4 miesiącach stracił pracę i zaprzestał dokonywania wpłat na rachunek bankowy. Pozwany w poszukiwaniu pracy wyjechał za granicę, a po powrocie do kraju zapomniał o zadłużeniu na rachunku bankowym. Po otrzymaniu w dniu 14 marca 2014 roku wezwania do zapłaty kwoty 22 666,27 zł, powód skontaktował się ze stroną pozwaną i poprosił o historię rachunku bankowego oraz umowę kredytową. Jak wynika z umowy kredytowej strona pozwana miała prawo wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie 3 lat od ostatniego dnia okresu na jaki pożyczka została udzielona. Termin pożyczki przedłużony został samodzielnie przez stronę pozwaną do dnia 27 kwietnia 2007 roku. Do dnia 27 kwietnia 2010 roku przysługiwało stronie powodowej prawo do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, który mógł być wystawiony do kwoty 20 000 zł. Wezwanie do zapłaty kwoty 22 666,27 zł, a następnie określenie wysokości zadłużenia na kwotę 22 882,12 zł było niezgodne z zapisami umowy pożyczki i przedawnione.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana uznała powództwo oraz wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu.

Strona pozwana w lipcu 2014 roku podjęła decyzję o umorzeniu zobowiązania powoda i spisania w swoich księgach tego zadłużenia. Oznacza to wyzerowanie salda zadłużenia na rachunku bankowym powoda i jego całkowite zamknięcie, czyli zaprzestanie dochodzenia tego roszczenia. Strona pozwana uznała powództwo przed terminem pierwszej rozprawy oraz poniosła koszty związane z udzieleniem spornej pożyczki, zasadnym było nie obciążanie jej kosztami w myśl art. 102 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 29 września 2014 roku powód sprecyzował żądanie pozwu wskazując, iż wnosi o ustalenie, iż zadłużenie z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 28 kwietnia 2005 roku udzielonej dla rachunku bieżącego o nr (...) jest przedawnione co do kwoty 22 882,12 zł obejmującej należność główną wraz z odsetkami i opłatami karnymi.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Powód A. K. zawarł dnia 19 lipca 2002 roku z (...) Bank S.A. we W., będącym poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. we W. umowę konta, na mocy której bank zobowiązał się do prowadzenia rachunku bieżącego powoda o nr (...).

(dowód: umowa konta z dnia 19.07.2002 r. – k. 8, 9)

Dnia 28 kwietnia 2005 roku strony zawarły umowę pożyczki na rachunku bieżącym nr (...). Na mocy umowy przyznano powodowi w ramach jego rachunku bankowego o nr (...) pożyczkę w kwocie 8 000 zł na okres do dnia 27 kwietnia 2006 roku.

(dowód: umowa pożyczki w rachunku bieżącym z dnia 28.04.2005 r. – k. 12,

przesłuchanie powoda, k. 35)

Powód zaprzestał uiszczania należności z tytułu umowy pożyczki, zaś ostatnia transakcja na jego rachunku bankowym dokonana została dnia 17 października 2005 roku. W dacie tej zadłużenie wynosiło 7 994,43 zł. Strona pozwana naliczała powodowi opłaty za prowadzenie rachunku oraz dokonała kapitalizacji odsetek kredytowych. Zadłużenie powoda na dzień 10 września 2007 roku wynosiło 8 207 zł.

(dowód: zestawienie transakcji – k. 14, 15)

Pismem z dnia 19 lutego 2014 roku strona pozwana wezwała powoda do zapłaty kwoty 22 666,27 zł.

Wysokość żądanej kwoty wzbudziła wątpliwości powoda w zakresie prawidłowości jej ustalenia. Powód pismem z dnia 19 marca 2014 roku zwrócił się do strony pozwanej o udzielenie stosownych wyjaśnień.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2014 roku strona pozwana ustosunkowała się do pisma powoda wskazując m. in., że zadłużenie powoda na dzień 2 kwietnia 2014 roku wynosiło 22 882,12 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19.02.2014 r. – k. 10,

pismo powoda z dnia 19.03.2014 r. – k. 11,

pismo strony pozwanej z dnia 02.04.2014 r. – k. 13,

przesłuchanie powoda, k. 35)

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się ustalenia, że zadłużenie z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 28 kwietnia 2005 roku udzielonej dla rachunku bieżącego o nr (...) jest przedawnione co do kwoty 22 882,12 zł obejmującej należność główną wraz z odsetkami i opłatami karnymi.

W ocenie Sądu powód miał podstawy do wytoczenia powództwa o ustalenie w kształcie zgłoszonym w pozwie.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcie interesu prawnego odnosi się do sfery prawnej powoda i wynika z sytuacji prawnej, w której się znajduje, która narusza jego prawa lub powstaje wątpliwość co do jej istnienia. Najpełniej pojęcie interesu prawnego wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2009r., II CSK 33/09, w którym stwierdził: „1. Interes prawny w sprawie o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa nie decyduje wprost o zasadności powództwa, a jedynie warunkuje możliwość badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje. 2. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest możliwe nie tylko wówczas gdy interes prawny wynika z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, ale także gdy zmierza do zapobieżenia temu zagrożeniu. 3. Powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania.”

Zdaniem Sądu powód posiadał interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa albowiem zaistniało zagrożenie jego sytuacji prawnej, strona powodowa domagała się zapłaty kwoty 22.666,27 zł z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Strona pozwana uznała powództwo w zakresie żądania głównego. Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Zdaniem Sądu uznanie pozwu przez stronę pozwaną nie stało w sprzeczności z prawem bądź zasadami współzycia społecznego ani też nie zmierzało do obejścia prawa. Mając bowiem na względzie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci łączących strony umów, wpływ określonego w art. 118 k.c. nie budził wątpliwości.

Strona pozwana wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania w myśl art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu szczególnie uzasadniony przypadek nie miał w niniejszej sprawie miejsca. Strona pozwana wszczynając postępowanie windykacyjne w zakresie znacznie przedawnionej wierzytelności musiała liczyć się z wszelkimi konsekwencjami swojego działania, w tym z koniecznością ponoszenia ewentualnych kosztów związanych z dochodzeniem tego rodzaju należności. Jedynym sposobem ochrony dłużnika przed podjęciem względem jego osoby działań zmierzających do egzekwowania przedawnionego zadłużenia jest zgłoszeniem zarzutu przedawnienia. Zarzut ten podniesiony może zostać zarówno w toku wszczętego przeciwko dłużnikowi postępowania sądowego o zapłatę, jak i jeszcze przed jego wytoczeniem. Dłużnik może w przypadku uznania swojego zadłużenia za przedawnione podnieść stosowny zarzut uprzedzając działania wierzyciela zmierzające do wyegzekwowania tego typu należności, przy czym nie jest kwestią istotną, czy wierzyciel przysługującą mu wierzytelność miał w ogóle zamiar dochodzić i czy podjął w tym kierunku jakiegokolwiek kroki. Przesądowy zarzut przedawnienia roszczenia może zostać zgłoszony bezpośrednio wierzycielowi poprzez złożenie przez dłużnika stosownego oświadczenia bądź stanowić przedmiot postępowania sądowego znajdującego swoje oparcie w treści art. 189 k.p.c., jak miało to miejsce w niniejszym przypadku. W świetle znacznego nasilenia w ostatnim czasie obrotu wierzytelnościami, a w szczególności ich skupowania przez wyspecjalizowane w tymże zakresie podmioty, które nabywają wszelkiego rodzaju należności nie bacząc na okoliczności czy są one możliwe do wyegzekwowania, a w szczególności, czy nie uległy one przedawnieniu, wydaje się, iż najrozsądniejszym z punktu widzenia dłużnika sposobem zabezpieczenia swoich interesów jest podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia poprzez wytoczenia powództwa o ustalenie. Nie ma bowiem gwarancji dłużnik, iż zgłaszając swojemu wierzycielowi zarzut przedawnienia roszczenia w pełni uchroni

się przed dochodzeniem przedawnionej wierzytelności. Wierzytelność ta stanowić może bowiem przedmiot umowy cesji, co nie wyłącza podjęcia prób jej dochodzenia przez nabywców, którzy bądź nie zostaną poinformowani przez zbywcę o podniesionym zarzucie przedawnienia, bądź mając takową wiedzę kwestię tą zignorują i będą dążyć do wyegzekwowania należności. Biorąc natomiast pod uwagę obowiązujące na gruncie prawa polskiego możliwości uproszczonego dochodzenia roszczeń na drodze sądowej nie można wykluczyć sytuacji, iż dłużnik z rozmaitych przyczyn pozbawiony zostanie skutecznej możliwości obrony swoich praw na drodze postępowania sądowego poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia dochodzonego wobec niego roszczenia lub obrona takowa nastąpi dopiero po upływie pewnego, niekiedy nawet znacznego okresu od daty wydania niekorzystnego dla dłużnika orzeczenia sądu pierwszej instancji i tym samym spowoduje niekorzystne skutki dla majątku dłużnika. Storna pozwana w treści odpowiedzi na pozew wskazała, iż podjęła decyzję o umorzeniu zobowiązania powoda z tytułu umowy z dnia 28 kwietnia 2005 roku. Jednakże twierdzenia te nie są poparte jakimikolwiek dokumentami. Twierdzenia strony pozwanej, iż zaprzestaje dochodzenia przedmiotowej należności nie przesądzają, iż nie będzie ona dochodzona od powoda w przyszłości. Sama zaś decyzja o umorzeniu zobowiązania miała miejsce już po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie. Pełnomocnik powoda jednoznacznie wskazała zaś, że na zlecenie powoda skierowała bezpośrednio do Banku informację, że roszczenie jest przedawnione, jednakże na informację tę nie było żadnej reakcji. Ponadto wierzytelność z tytułu umowy nr (...) mogłaby stanowić przedmiot umowy cesji na rzecz innego podmiotu. Tym samym uznać należało, iż nie zaistniały jakiegokolwiek przesłanki przemawiające za zasadnością odstąpienia od obciążenia strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz powoda. Nie można bowiem podzielić poglądu strony pozwanej, że nie dała ona powodu do wytoczenia powództwa. Powód taki stanowił fakt żądania spełnienia przedawnionego roszczenia z zagrożeniem dochodzenia należności na drodze sądowej.

Powództwo uwzględnione zostało w całości, a zatem orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 98 § 1 k.p.c., na mocy którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód w niniejszej sprawie poniósł koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1 145 zł, honorarium reprezentującego go radcy prawnego w kwocie 2 400 zł (§ 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, co łącznie wyniosło 3 562 zł.